

Waldemar Michowicz

WALKA O ROZBROJENIE A PRACOWNICY NAUKI¹

Powszechnie uznaje się, że problem rozbrojenia należy do najważniejszych kwestii XX w. wymagających szybkiego rozwiązania. Jednocześnie jednak można stwierdzić w różnych państwach i w różnych kręgach społecznych — w tym także wśród pracowników nauki — stany zniechęcenia i niewiary w możliwość uzyskania sukcesu w tej dziedzinie. Źródłem owych nastrojów pesymistycznych jest przede wszystkim dotychczasowe negatywne doświadczenie historyczne ludzkości. Tęsknota za stanem ugruntowanego pokoju i bezpieczeństwa od wieków inspirowała filozofów, polityków i władców do opracowywania i zgłaszania różnych koncepcji dotyczących redukcji armii i budżetów wojskowych, tworzenia stref wolnych od zbrojeń itp. Wystarczy tutaj odwołać się do koncepcji powstałych w XVIII—XIX w. — Montesquieu, J. J. Rousseau, S. Staszica, W. F. Malinowskiego, I. Kanta, F. Naxa, J. Benthama czy ideologów klasy robotniczej: F. Engelsa i K. Marksa². Można także spotkać się z opinią, że wszelkie próby wprowadzenia w życie koncepcji rozbrojeniowych kończyły się w przeszłości wyścigiem zbrojeń i wybuchem wojny. Jako dowód na to twierdzenie podaje się dwie konferencje rozbrojeniowe w Hadze (1899 i 1907 r.), które poprzedziły wybuch I wojny światowej, oraz I Genewską Konferencję Rozbrojeniową (1932—1935), której niepowodzenie stało się jedną z przesłanek prowadzących do wybuchu II wojny światowej³.

¹ Zasadnicze myśli zawarte w niniejszym artykule zostały wypowiedziane przez autora na międzynarodowym sympozjum „Rola naukowców i ich organizacji w walce o rozbrojenie”, odbytym w Moskwie 15—19 VII 1975.

² Por. bardziej szczegółowo na ten temat: J. Gilas, *Zagadnienie rozbrojenia*, Toruń 1966, s. 8—16.

³ Por. P. Renouvin, J. B. Duroselle, *Introduction à l'histoire des relations internationales*, Paris 1966, s. 278—281; W. Michowicz, *Wystąpienie Niemiec hitlerowskich z Konferencji Rozbrojeniowej i Ligi Narodów*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1976, S. I, z. 3, s. 84.

Pesymizmem napawają także niewspółmiernie nikłe, w stosunku do wysiłków, wyniki walki o rozbrojenie w okresie po 1945 r. w ramach ONZ, jak i poza tą organizacją. Bez wątpienia szereg nieporozumień i frustracji powoduje bardzo abstrakcyjne i wyidealizowane pojmowanie powszechnego i całkowitego rozbrojenia jako stanu, w którym z kuli ziemskiej znikną w ogóle jakiekolwiek oddziały i formacje zbrojne.

Zastanówmy się jednak czy w nowej sytuacji polityczno-strategicznej, wytworzonej po II wojnie światowej, można bazować na tym samym systemie myślenia i traktowania problemu rozbrojenia, jak do wybuchu drugiego konfliktu światowego. Przede wszystkim należy uściślić samo pojęcie rozbrojenia.

W rezultacie wielu lat dyskusji i dokonanych analiz, ONZ doszła do następującej definicji: „Rozbrojenie (powszechne i całkowite) wtedy zostanie osiągnięte, gdy państwa dysponować będą tylko takim niejądrowym uzbrojeniem, takimi siłami zbrojnymi, środkami i urządzeniami, które na mocy porozumienia uznane zostaną za konieczne do utrzymania porządku wewnętrznego i ochrony osobistego bezpieczeństwa obywateli oraz, gdy państwa będą utrzymywały i oddawały uzgodnione kontyngenty ludzi dla sił pokoju Narodów Zjednoczonych”⁴.

Po II wojnie światowej zaistniało szereg obiektywnych zjawisk, które pozwalają przewidywać w ostateczności pozytywny wynik walki narodów świata o rozbrojenie i stworzenie podstaw dla trwałego pokoju. Po pierwsze — rozwój broni termojądrowej oraz raketowej wytworzył sytuację, w której stało się niemożliwe uzyskanie za pomocą wojny tych celów politycznych, gospodarczych i strategicznych, jakie uzyskiwano w dobie wojen toczonych przy użyciu broni konwencjonalnych. Co więcej, zastosowanie broni termojądrowych mogłoby w pewnych okolicznościach postawić pod znakiem zapytania w ogóle fakt istnienia życia na Ziemi.

Po drugie — wyścig zbrojeń pochłania każdego roku ogromne sumy, szacowane na około 300—350 mld dolarów⁵, co wpływa hamująco na realizację programów rozwoju gospodarczo-społecznego wszystkich krajów.

Po trzecie — powstała po II wojnie światowej wspólnota państw

⁴ Gilas, *op. cit.*, s. 78.

⁵ Sztokholmski Instytut Badań Pokojowych oszacował wydatki zbrojeniowe w 1974 r. na 200 mld dol., jego imiennik w Oslo na 220 mld dol., a specjaliści z NRD w 1977 r. na 350 mld dol. Zob. *World armament and disarmament*, Uppsala 1975, s. 100; *Between peace and war: the Quest of disarmament*, „Bulletin of Peace Proposals” 1975, nr 6, s. 6; „Horizont. Sozialistische Wochenzeitung für Internationale Politik und Wirtschaft”, 1977, nr 37, s. 11.

socjalistycznych — programowo identyfikująca się z pokojem — osiągnęła taki potencjał gospodarczo-militarny, iż zaistniały obiektywne warunki do pokojowego rozstrzygnięcia sprzeczności między kapitalizmem a socjalizmem i do wyeliminowania wojny z arsenału środków realizowania polityki zagranicznej.

Po czwarte — pod wpływem polityki pokojowego współistnienia realizowanej konsekwentnie przez państwa socjalistyczne oraz przewartościowania przez Zachód stosunku do państw socjalistycznych, lata siedemdziesiąte XX w. przyniosły pogłębienie procesu odprężenia w stosunkach międzynarodowych w skali globalnej⁶. Podstawowe znaczenie miało tutaj podpisanie przez ZSRR i USA szeregu ważnych porozumień politycznych i wojskowych, zakończenie konfliktu wietnamskiego (1973 r.) oraz sukces z Helsinek — podpisanie „Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie” w 1975 r. Na skutek zawarcia układów między RFN a ZSRR, PRL, NRD i porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego (1970—1973), tzw. problem niemiecki przestał blokować możliwość ogólnoeuropejskich, a także w pewnym sensie ogólnoswiatowych, rozwiązań w procesie budowy systemu bezpieczeństwa i współpracy⁷.

Po piąte — hasło walki o pokój i rozbrojenie stało się częścią składową programu działania milionowych rzesz członków różnych partii politycznych (głównie komunistycznych i socjalistycznych), organizacji społecznych, religijnych i zawodowych. Zainicjowany przez Międzynarodowy Kongres Intelktualistów we Wrocławiu (1948) i I Światowy Kongres Pokoju w 1949 r. społeczny ruch obrońców pokoju stał się realną siłą, z którą muszą się liczyć rządy i ośrodki władzy we wszystkich państwach.

Świadomi przedstawionych wyżej okoliczności pracownicy nauki powinni, w miarę swoich możliwości i reprezentowanych specjalności włączyć się do walki o urzeczywistnienie idei powszechnego i całkowitego rozbrojenia oraz zadań cząstkowych prowadzących do ostatecznego celu. Jest to ich moralnym obowiązkiem, wynikającym z ofiary życia ponad 50 mln poległych na skutek działań bojowych, zamordowanych i zameczonych przez faszystów, zmarłych w następstwie chorób, głodu itp. w czasie II wojny światowej. Szczególna odpowiedzialność uczonych za rezultaty walki o rozbrojenie jest wprost proporcjonalna do roli, jaką pracownicy nauki odgrywają w procesie dokonującej się

⁶ O celach i istotnej treści pokojowego współistnienia zob. M. Dobrosielski, *Z teorii i praktyki pokojowego współistnienia. Filozofia — ideologia — polityka*, Warszawa 1976, s. 51—55.

⁷ Por. J. Kokot, *Od Poczdamu do Helsinek. Koniec okresu powojennego w Europie*, Opole 1974, s. 22—26, 143—145.

w skali świata rewolucji naukowo-technicznej i odwrotnie proporcjonalna do stopnia zaangażowania uczonych niektórych specjalności w opracowywanie nowych rodzajów broni.

Można wyróżnić następujące formy działalności pracowników naukowych na rzecz rozbrojenia:

1. Prowadzenie badań naukowych różnych aspektów wyścigu zbrojeń i rozbrojenia, pokoju i procesów służących zbliżeniu oraz współpracy między narodami, a także pełnienie przez uczonych roli ekspertów.

2. Popularyzacja idei rozbrojenia, bezpieczeństwa i konieczności walki o trwały pokój za pomocą działalności dydaktycznej, publikacji, odczytów naukowych, organizowania konferencji i sympozjów naukowych oraz popularnonaukowych.

3. Współtworzenie i realizacja programów walki o rozbrojenie i pokój w trakcie działalności społecznej, politycznej, parlamentarnej, rządowej itp. w skali jednego kraju i w skali międzynarodowej.

Zatrzymajmy się na chwilę na niektórych przykładach szczegółowych, ilustrujących duże możliwości i rolę pracowników nauki w rozwiązywaniu trudności piętrzących się na drodze do rozbrojenia i trwałego pokoju, bądź też w stymulowaniu kierunków i sposobów walki o realizację tych idei. Na wniosek Polski z 1960 r. naukowcy — eksperci z 12 krajów opracowali informację o prawdopodobnych, straszliwych skutkach dla świata użycia broni jądrowej oraz o zagadnieniach bezpieczeństwa i konsekwencjach ekonomicznych, wynikających dla państw z posiadania i dalszego doskonalenia tej broni. Podobny wstrząsający raport został opracowany przez ekspertów — również z inicjatywy polskiej — w sprawie ewentualnych skutków użycia broni chemicznej⁸ i bakteriologicznej. Obie ekspertyzy, upowszechnione przez sekretarza generalnego ONZ (1967, 1969 r.), odegrały istotną rolę w przyspieszeniu prac rozbrojeniowych przez ONZ i Konferencję Komitetu Rozbrojeniowego.

Istnieje pilna potrzeba gruntownego zbadania ekonomiczno-społecznych aspektów wyścigu zbrojeń i rozbrojenia, niezależnie od już istniejącego opracowania przez ekspertów na zlecenie ONZ. W szczególności chodzi o szacunek ekonomiczny możliwych zysków po zrealizowaniu różnych planów częściowej redukcji wydatków zbrojeniowych, redukcji sił zbrojnych oraz prawdopodobnego wpływu rozbrojenia na reprodukcję kapitalistyczną w warunkach zaawansowanych zbrojeń. Już w okresie międzywojennym szereg uczonych sygnalizowało niekto-

⁸ Jednym z przykładów wartościowej ekspertyzy naukowej na temat broni chemicznej jest monograficzna publikacja prof. H. Lohsa z NRD, *Delayed toxic effects of chemical warfare agents*, Stockholm—New York 1975, s. 60.

re niebezpieczeństwa kryjące się w procesie przechodzenia gospodarki o dużym nasyceniu produkcją zbrojeniową na gospodarkę pokojową⁹. Pojawienie się zjawisk recesyjnych w gospodarce państw kapitalistycznych, nasilające się bezrobocie i powstające na tym tle określone komplikacje społeczne, niewątpliwie bardzo poważnie ograniczają zaufanie opinii publicznej co do możliwości przeprowadzenia operacji rozbrojeniowych i działają hamująco na szereg rządów. Gruntowne zbadanie tego zjawiska, możliwości zatrudnienia całych grup zawodowych pracujących dotąd w przemyśle zbrojeniowym (w tym m. in. około 400 tys. pracowników nauki i inżynierów)¹⁰ w innych gałęziach gospodarki, wskazanie na możliwości przesunięć w strukturze produkcji gałęziowej i przestrzennej oraz likwidacji dysproporcji między podażą a popytem, miałyby poważne znaczenie dla rozwiązania mitu o jedynie dobroczynnym wpływie zbrojeń na gospodarkę¹¹.

Istotną kwestią jest znalezienie odpowiedzi na trzy pytania: 1. Jak realizować stopniowo rozbrojenie, aby żadna ze stron nie zdobyła wojskowej przewagi nad drugą stroną? 2. W jaki sposób zorganizować skuteczną kontrolę rozbrojenia? 3. Jak zorganizować sprawny system pokojowego załatwiania sporów między państwami po wprowadzeniu w życie konwencji rozbrojeniowej?¹² Nie wydaje się, aby można było odpowiedzieć na te pytania bez udziału uczonych: prawników, ekonomistów, socjologów.

Zespoły naukowe uczonych różnych krajów — prawników, historyków, socjologów, politologów, pedagogów i in. — powinny także zająć się badaniami różnych aspektów procesów odprężenia międzynarodowego, współpracy międzynarodowej, wzajemnych związków między bezpieczeństwem a rozbrojeniem. Doświadczenie wynikające z działalności na rzecz rozbrojenia w okresie międzywojennym, a także po II wojnie światowej, wskazuje, że problem ten należy rozwiązać paralelnie z budowaniem odpowiedniego systemu bezpieczeństwa, pogłębianiem procesu odprężenia i rozwijaniem współpracy międzynarodowej¹³. Wzajemna zależność tych zjawisk wynika bardzo wyraźnie

⁹ Por. odpowiedzi 26 profesorów z 11 krajów Europy (w tym z Polski) na ankietę w sprawie rozbrojenia: „Journal des Nations”, nry 123—140 z 20 stycznia—13 lutego 1932.

¹⁰ *World armament and...*, s. 102.

¹¹ Por. L. Urban, *Kapitalizm a rozbrojenie. Studium ekonomiczne*, Warszawa 1976, s. 186—190, 255—256; Z. Matkowski, *Gospodarka kapitalistyczna a rozbrojenie*, Warszawa 1976, s. 18—23, 97 i in.

¹² R. Bierzanek, *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Warszawa 1972, s. 276—277.

¹³ Por. W. Michowicz, *Rozbrojenie a bezpieczeństwo (1920—1939)*, „Kwartalnik Historyczny” 1970, nr 3, s. 657—658.

z analizy „Aktu Końcowego KBWE” w Helsinkach, zwłaszcza zaś z jego części zatytułowanej *Dokument w sprawie środków budowania zaufania i niektórych aspektów bezpieczeństwa i rozbrojenia*, a także tych partii „Aktu”, które traktują o współpracy sygnatariuszy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki, oświaty, środowiska naturalnego oraz współpracy kulturalnej¹⁴. Tak więc wszystkie konkretne przedsięwzięcia wzmacniające wzajemne zaufanie między narodami — takie także jak realizacja zarysowanej przez E. Gierka w Helsinkach idei „wychowania dla pokoju”¹⁵, opracowanie przez polskich i zachodniemieckich uczonych zaleceń w sprawie podręczników historii i geografii¹⁶, współpraca gospodarcza między przedsiębiorstwami państw socjalistycznych i państw zachodnich itp. — pośrednio służą rozwiązaniu problemu rozbrojenia, ponieważ stwarzają ku temu odpowiedni klimat polityczny.

Wielką i odpowiedzialną rolę odgrywają ci pracownicy nauki, którzy są autorami podręczników szkolnych i uniwersyteckich oraz ci, którzy są jednocześnie nauczycielami akademickimi. Przekazywane treści w wykładach i publikacjach mogą i powinny kształtować aktywny stosunek młodzieży do spraw rozbrojenia, współpracy międzynarodowej i pokoju. Wdzięcznym obszarem działania jest prezentowanie problemów rozbrojenia i bezpieczeństwa w popularnych wykładach organizowanych przez towarzystwa naukowe i społeczne, w radio i telewizji. Za słabo wykorzystywane są możliwości, jakie z tego punktu widzenia kryją w sobie filmy z dziedziny science fiction.

Duże znaczenie posiadają organizowane na wysokim poziomie naukowym konferencje i sympozja poświęcone różnym aspektom rozbrojenia, które z jednej strony podsumowują i stymulują dalsze badania, z drugiej zaś — służą formowaniu opinii publicznej. Jednym z najbardziej udanych i wartościowych przedsięwzięć tego typu było sympozjum zorganizowane przez Światową Federację Pracowników Nauki (ŚFPN) w Moskwie (15—19 lipiec 1975 r.) z udziałem 425 naukowców z 62 krajów, reprezentujących 44 krajowe i międzynarodowe organizacje¹⁷. Zasadą tego sympozjum było m. in. zaalarmowanie międzynarodowej opinii publicznej przez ujawnienie pewnych szczegółów dotyczących doświadczeń z nowymi rodzajami broni — broni biologicznej (uzłośliwienie niechorobotwórczych wirusów i bakterii), geofizycznej

¹⁴ Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, „Sprawy Międzynarodowe” 1975, nr 10, s. 11—14 i n.

¹⁵ Przemówienie Edwarda Gierka, „Trybuna Ludu” 1 VIII 1975, nr 177.

¹⁶ Tekst polski i niemiecki zob. *Empfehlungen für Schulbücher der Geschichte und Geographie in der Bundesrepublik und in der Volksrepublik Polen*. Braunschweig 1977, s. 56.

¹⁷ Materiały z tego sympozjum zob. „Scientific World” 1975, nr 3/4.

(zmiany klimatu, spotęgowanie promieniowania jonizującego w określonych obszarach), różnych broni zapalających, miniaturyzowanie broni jądrowej itp., oraz wysunięcie żądania całkowitego zakazu doświadczeń i stosowania tych broni.

Wspomniany wyżej organizator sympozjum moskiewskiego — ŚFPN — posiada poważne zasługi dla rozwoju ruchu na rzecz walki o rozbrojenie. Federacja powstała w 1946 r. w dużym stopniu jako reakcja na wybuchy bomb atomowych w Hiroszynie i Nagasaki. Wybitni fizycy-laureaci Nagrody Nobla: R. M. S. Blackett, F. Joliot-Curie i C. F. Powell, będący organizatorami ŚFPN, uznali za konieczne w sposób autorytatywny przestrzec świat przed niebezpieczeństwami wynikającymi z rozwoju broni nuklearnych. W ciągu swojej przeszło 30-letniej historii Federacja — skupiająca obecnie około 400 tys. członków i 42 organizacje afiliowane — nie ustawała w wysiłkach, aby uświadomić światu potrzebę zahamowania wyścigu zbrojeń, wprowadzenia zakazu wszelkich prób z bronią jądrową, zakazu rozwoju nowych rodzajów broni masowego rażenia, w tym także bomby neutronowej itd.¹⁸ Z inicjatywy tej organizacji zrodził się tzw. ruch Pugwash, który odegrał dużą rolę w doprowadzeniu do podpisania traktatu o częściowym zakazie prób z bronią nuklearną, układu o nieproliferaacji, do rozwinięcia rozmów SALT oraz stworzył warunki do dyskretnej interwencji w różnych regionalnych konfliktach zbrojnych¹⁹.

Duże możliwości kształtowania losów walki o rozbrojenie, bezpieczeństwo i pokój mają uczeni łączący swą pracę naukową z działalnością społeczną, polityczną, sprawowaniem funkcji poselskich i rządowych. Czynne uczestnictwo pracowników nauki w pracach ŚFPN (uczonych polskich poprzez Związek Nauczycielstwa Polskiego), w ruchu Pugwash, w przedsięwzięciach podejmowanych przez Światową Radę Pokoju i jej komitety narodowe, przez różne postępowe stowarzyszenia i towarzystwa naukowe powinno być moralnym obowiązkiem każdego pracownika nauki.

Uczeni-posłowie, ministrowie, wybitni działacze polityczni mają największe możliwości uczestniczenia w konstruowaniu aktów ustawodawczych, programów politycznych, rządowych itp., które mogą

¹⁸ Por. apele i rezolucje ŚFPN w sprawie rozbrojenia z lat 1975—1977: *Ending the arms race — The role of the scientist*, London—Berlin 1977, s. 125—135; *Two statements*, „Scientific World” 1977, nr 4, s. 3—4; broszura E. Burhopa, *The neutron bomb*, London 1977, s. 15.

¹⁹ Por. F. Netter, *Naissance et développement du mouvement Pugwash*, „Le Monde Scientifique” Septembre 1976, nr 270, s. 18; Wywiad M. Kuklińskiego z prof. E. Burhopem pt. *Członek „Manhattan Project” o wojnie i pokoju*, „PAP, Nauka i Technika, Serwis Zagraniczny” 22 IX 1977, nr 920.

służyć realizacji idei powszechnego i całkowitego rozbrojenia oraz pokojowego rozwoju stosunków międzynarodowych. Mogą oni także w sposób najbardziej skuteczny demaskować kombinatorów politycznych, członków różnych „komitetów aktualnego zagrożenia” itp., pragnących uczynić z wojny, handlu bronią, propagandy antyodprężeniowej itp. źródło kariery politycznej i nadzwyczajnych zysków. W szczególności istotną kwestią jest przeciwdziałanie zabiegom firm i monopolu zbrojeniowych, których działalność przeciwko rozbrojeniu i odprężeniu w stosunkach międzynarodowych jest szczególnie niebezpieczna.

Jest prawdą, że wyniki walki o rozbrojenie są niewspółmiernie nikłe w stosunku do wysiłków. Niemniej optymizmem napawa fakt uzyskania niewątpliwych sukcesów. Należą do nich przede wszystkim: układ o zakazie prób z bronią jądrową w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą (1963), układ o nieprolifracji (1968), konwencja o zakazie broni bakteriologicznej (1971), układy o dezatomizacji Arktyki, Afryki, Ameryki Łacińskiej (1959, 1965, 1967), radziecko-amerykańskie porozumienia z lat 1972—1973 dotyczące ograniczenia zbrojeń strategicznych i zapobiegania wojnie nuklearnej.

Problem powszechnego i całkowitego rozbrojenia wciąż czeka na rozwiązanie. Uczni nie mogą szczerzyć swych sił, aby opracować i wskazać politykom najlepszy wariant rozumnego przygotowania i właściwego przeprowadzenia takiego rozbrojenia, które wzmocni bezpieczeństwo oraz przyczyni się do wzrostu dobrobytu każdego narodu. Do powszechnego i całkowitego rozbrojenia ludzkość będzie dochodzić stopniowo, w dość długim okresie czasu, ale — jak pisał L. Breżniew w liście do uczestników sympozjum ŚFPN w 1975 r. w Moskwie — „ludzie nauki, poświęcający swe siły i wiedzę wzniosłym ideałom postępu i humanizmu mogą przyczynić się do szybszego zbliżenia się do rozbrojenia w tych wszystkich dziedzinach, gdzie jest to możliwe do zrealizowania już dziś, do wzmożenia wysiłków wszystkich zainteresowanych państw i narodów w osiągnięciu tego szlachetnego celu” [podkr. W. M.]²⁰.

Po KBWE w Helsinkach należy przede wszystkim zabiegać o to, aby ugruntowującemu się odprężeniu politycznemu, zwłaszcza w Europie, towarzyszył proces odprężenia w dziedzinie stosunków militarnych²¹. Nakazem chwili jest rozwijanie jak najszerszej kampanii w sprawie zakazu wszelkich doświadczeń z bronią masowego rażenia (z bombą neutronową włącznie), położenia kresu wyścigowi zbro-

²⁰ „Prawda” 1975, nr 16, VII, s. 1.

²¹ Por. rozwinięcie tego zagadnienia: *Perspektywy Europy. Bezpieczeństwo i współpraca w latach siedemdziesiątych*, Warszawa 1975, s. 2—37.

jeń, likwidacji wszystkich baz wojskowych, przeprowadzania redukcji wydatków wojskowych, tworzenia stref bezatomowych w różnych rejonach świata, osiągnięcia pozytywnych wyników rozmów SALT i rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych w Europie.

Decyzje dotyczące przedstawionych wyżej przedsięwzięć spoczywają oczywiście w gestii rządów poszczególnych państw, zwłaszcza wielkich mocarstw. Rola pracowników nauki i ich organizacji polega na tym, aby: 1) wspierać swoim autorytetem i działalnością społeczno-polityczną poczynania własnych rządów, angażujących się w szczególne rozwiązywanie różnych problemów z dziedziny rozbrojenia; 2) organizować formalne i nieformalne grupy nacisku na te rządy, które wykazują wstrzemięźliwość w kwestiach rozbrojenia; 3) zwalczać w skali narodowej i międzynarodowej przeszkody narosłe na drodze do rozbrojenia; 4) mobilizować opinię publiczną przy pomocy publikatorów do walki o rozbrojenie i trwały pokój; 5) przyczyniać się do pogłębiania procesów odprężeniowych w stosunkach międzynarodowych i do rozwijania współpracy międzynarodowej w celu zbudowania trwałych podstaw pokoju światowego.

Zakres, formy, intensywność i skuteczność walki o bezpieczeństwo, rozbrojenie i pokój są i będą zależne od określonych warunków narodowych i państwowych, w jakich pracują i działają pracownicy nauki oraz funkcjonują ich organizacje. W szczególności odpowiedzialne zadania spadają na barki uczonych amerykańskich. To oni, wraz z całym środowiskiem intelektualnym, ze związkami zawodowymi i stowarzyszeniami religijnymi, powinni stworzyć masowy i potężny ruch, który byłby zdolny do przełamania oporu olbrzymiej maszyny wojenno-przemysłowej oraz wpływowych sił politycznych, broniących z determinacją dotychczasowego kursu wyścigu zbrojeń.

Pracownicy nauki — wraz z klasą robotniczą — stanowili i stanowią przewodnią siłę w społecznym ruchu na rzecz rozbrojenia i zachowania pokoju. Doświadczenie wskazuje, że ich zdecydowana postawa, odwaga cywilna, zaangażowanie stają się w określonych warunkach wielką siłą materialną oddziaływającą na kształt decyzji parlamentarnych i rządowych, jak również instytucji międzynarodowych. Uczeni powinni w pełni uświadomić sobie własne miejsce i możliwości pozytywnego oddziaływania na ewolucję stosunków międzynarodowych w kierunku odprężenia i międzynarodowej współpracy, aby je śmieiej i skuteczniej wykorzystać w walce o rozbrojenie, bezpieczeństwo i trwały pokój.

Waldemar Michowicz

STRUGGLE FOR DISARMAMENT AND RESEARCH WORKERS

The author begins with quoting the OUN definition of general disarmament, and with defining a number of political and military factors which after the Second World War are likely to contribute to the success of the struggle for disarmament, in spite of the previous modest achievements in this respect. Then the author names and exemplifies three forms of research workers' activities in support of disarmament: 1) Conducting research on various aspects of the armament race and disarmament, of peace and the processes of international cooperation, and various aspects of scholars' activities as experts. 2) Popularization of the idea of disarmament and of necessity of lasting peace — through didactic activities, publications, lectures, organizing conferences, etc. 3) Participation in and realization of struggle for disarmament programmes, in the course of social and political action as well as parliamentary and government action, both nation- and worldwide.

The author ascribes a special role to the World Federation of Scientific Workers, whose coming into existence was a reaction to the development of nuclear weapons. He expresses the opinion that the role of research workers and their organization should consist of: a) supporting — with their authority and with social and political action — the activities of the respective governments undertaking to solve various disarmament problems; b) organizing formal and informal pressure groups with regard to the governments opposing disarmament activities; c) fighting — both nationwide and worldwide — obstacles preventing disarmament; d) mobilizing the public opinion for the struggle for disarmament and lasting peace; e) contributing to the détente processes in international relations, and to the development of international cooperation and to the creation of sound foundations of the world peace.